

Autor: Admin

26.10.2013.

Zmieniony 26.10.2013.

Najnowsza płyta najlepszego chyba obecnie polskiego zespołu grającego rock progresywny. Mamy tu głośne gitarowe brzmienie i moje ulubione organy Hammonda. Ciągłe brzmienie nie pozbawia o tej płycie ciekawych melodii i miłych klimatów. Mariusz Duda jest bardzo dobrym wokalistą, a jego angielski brzmi wręcz idealnie. Płyta, w przeciwieństwie do poprzednich nagrań grupy, jest wręcz piosenkowa. Wszystko tłumaczy skrót tytułu SONGS. Jest to płyta bardzo przemyślana i nie ma tutaj żadnej niepotrzebnej nuty. Znałem ten zespół już wcześniej, ale dopiero teraz się do niego przekonałem i nie żałuję tej decyzji. Posłuchajcie The Depth of Self-Delusion i przekonajcie się o jakości tej muzyki.

```
<br /></td>
</tr>
</tbody> </table> </body>
</html>
```